

Wschodnia Sieć Aniołów powstaje na Podkarpaciu

Masz pomysł, nie masz pieniędzy - może pomoże ci Anioł Biznesu. Na Podkarpaciu rusza akcja, która ma połączyć ludzi z pomysłem na ciekawy biznes z tymi, którzy mają pieniądze i chcą pomóc początkującym

ANNA GORCZYCA

Funkcjonujący w powszechnej świadomości wizerunek biznesmena jest taki - to człowiek, który dorobił się mniejszych lub większych pieniędzy, które najczęściej konsumuje sam, czasem udziela się w akcjach charytatywnych, najlepiej takich, które dadzą mu rozgłos. Trudniej nam sobie wyobrazić biznesmenów, którzy chcą dzielić się swoją wiedzą i pieniędzmi.

- Okazuje się jednak, że są tacy, którzy mają pieniądze i mogliby oczywiście włożyć je na lokatę czy kupić akcje, ale oni wolą dreszczyc emocji i niepewność, więc inwestują w młode, dopiero zaczynające firmy lub nawet w sam pomysł, który jest w głowie jakiegoś szalonego naukowca. To są właśnie Anioły Biznesu, a my staramy się połączyć ich z tymi, którzy mają pomysł na ciekawy biznes. Czekamy na tych, którzy mają pomysły, i tych, którzy chcą zainwestować - mówi Natalia Kolber z rzeszowskiego Stowarzyszenia B-40, które razem z Lubelską Fundacją Rozwoju realizuje na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu projekt Wschodnia Sieć Aniołów Biznesu (www.wsab.org.pl).

W ramach tego projektu powstała specjalna platforma, do której dostęp mają ci, którzy szukają inwestora, i ci, którzy chcą zainwestować. Kto ma największe szanse na zdobycie inwestora?

- Muszą to być ludzie kreatywni i innowacyjni. Najbardziej popularne są projekty z branży IT, telekomunikacyjnej, medycznej, biotechnologicznej - informuje Kolber.

Anioły Biznesu poza pieniędzmi inwestują również swoją wiedzę, doświadczenie na rynku, często prywatne kontakty biznesowe, umiejętności zarządzania firmą itp. W zamian spodziewają się wysokiej stopy zwrotu z inwestycji po kilku latach, kiedy z niej wychodzą, oczywiście o ile wcześniej wszystko nie skończy się wielkim fiaskiem i nie stracą wszystkiego.

- Wszystko zależy od umowy, jaką zawrą między sobą pomysłodawcy. Czasem te umowy są tak skonstruowane, że Anioł Biznesu będzie dostawał 70 procent zysków przez kilka lat. Ale dla kogoś, kto nie ma środków na uruchomienie biznesu, to te 30 procent zysku jest nie do pogardzenia, bo dzięki pieniądżom Anioła zrealizował swój pomysł. Zdarza się, że nie z tego biznesu nie wychodzi i inwestor traci pieniądze. Dlatego Aniołami są ci, któ-

rzy lubią również ryzyko - dodaje Kolber.

Projekt jest dofinansowany ze środków unijnych dlatego i pomysłodawcy, i Anioły Biznesu dostają dodatkowe wsparcie.

Ci, którzy szukają pieniędzy, oprócz dostępu do bazy inwestorów dysponujących kapitałem mogą także skorzystać ze szkoleń, na których uczą się, jak przygotować pomysł i projekt do przedstawienia inwestorowi, jak zrobić atrakcyjny biznesplan, negocjować z inwestorem prywatnym, poznać prawo i podatkowe aspekty pozyskiwania kapitału udziałowego.

- Sądzę, że bardzo przydatne dla tych ludzi jest zapoznanie się z prawem własności intelektualnej. Wielu z nich obawia się, że inwestor wykorzysta ich projekt. Na szkoleniu uczą się, jak mogą chronić swoje pomysły - informuje Kolber.

Początkujący przedsiębiorcy otrzymują także ekspertyzę biznesplanu, ocenę innowacyjności wystawioną przez wyspecjalizowaną w tym instytucję.

- Jeśli nie uda im się teraz znaleźć inwestora, będą mieć dokumenty przydatne do zdobywania pieniędzy z innych źródeł. Poza tym przez cały czas

mogą liczyć na opiekę coacha-mentora, który pomaga przygotować projektodawcę do relacji biznesowych z Aniołem Biznesu - wyjaśnia przedstawicielka Stowarzyszenia. Anioły Biznesu mogą uczestniczyć w spotkaniach z ekspertami zajmującymi się inwestycjami zewnętrznymi. ●

Komu pomogły Anioły

●● Pomysł łączenia pomysłodawców i inwestorów nie jest nowy, świetnie sprawdził się m.in. w USA. Dzięki wsparciu Aniołów Biznesu powstało m.in. Google. W Polsce najsilniejszą siecią Aniołów Biznesu jest Lewiatan Business Angeles, który doprowadził do zawarcia ośmiu transakcji (to najlepsze wyniki w Polsce).

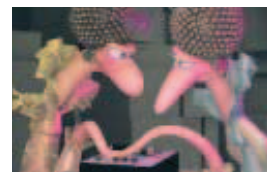
Dzięki jej wsparciu powstały takie firmy, jak: W Biegu Cafe (sieć kawiarni), Ozumi Films (firma producentka w branży filmowej), Legic Kompania Importowa Dóbr Luksusowych, ANT Industrial Software Systems (oprogramowanie), Likwidator Pomoc Ubezpieczeniowa, Medicalgorithms (urządzenia do monitoringu pracy akcji serca), Flashbook.pl (wydawnictwo), GoldenEgg (doradztwo finansowe). ●

KINO

RZESZÓW

● HELIOS

al. Powstańców Warszawy 14, tel. 017 854 00 64; www.heliosnet.pl



Disco robaczki (Disco ornene) (niem.-duń.; b.o.; 1:15) 09.15;
Drużyna A (The A-team) (USA; 1. 15; 2:00) 13.15, 20.15, 22.30;
Dziewczyna z ekstraklasy (Shes Out of My League) (1. 15; 1:45) 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45;
Istota (Splice) (fr.-kan.-USA; 1. 15) 11, 15.45, 18.30, 21.15;



Książę Persji: Piasek czasu (Prince of Persia: The Sands of Time) (USA; 1. 12; 1:55) 09.30;
Niania i wielkie bum (Nanny McPhee and the Big Bang) (fr.-USA-ang.; b.o.; 1:50) 09.30;
Plan B (The Back-Up plan) (USA; 1. 15; 1:45) 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45;
Toy Story 3 (3D) (Toy Story 3) (USA; b.o.; 1:20) 09, 11.15, 14.30, 16.45, 19;

● ZORZA

ul. 3 Maja 28, tel. 017 853 26 37; www.kinorzorza.pl

Disco robaczki (Disco ornene) (niem.-duń.; b.o.; 1:15) 08.15;
Poważny człowiek (A Serious Man) (USA; 1. 15; 1:45) 20.50;
Toy Story 3 (3D) (Toy Story 3) (USA; b.o.; 1:20) 13, 15, 17, 19;



W Sanoku

Amerkańscy studenci porządkowali kirkut

●● 12 studentów z Dartmouth College w USA przez tydzień porządkowało sanocki kirkut. Naprawili ogrodzenie, ustawili macewy związane na cmentarzu z różnych miejsc. Z najbardziej zniszczonych utworzyli lapidarium.

A zaczęło się od tego, że pod koniec ubiegłego roku do Sanoka przyjechał Steven Glazer, opiekun projektu kulturowego realizowanego na uniwersytecie w Dartmouth.

Okazało się, że sanocki kirkut najlepiej nadaje do tego, żeby pracowali na nim studenci. Przez tydzień 12 Amerykanów na własny koszt porządkowało teren cmentarza. Sprzątali m.in. otoczenie zbiorowej mogiły.

- Naprawili także częściowo uszkodzone ogrodzenie i ustawili w specjalnie do tego wyznaczonym miejscu macewy, które - porzucone po wojnie w różnych miejscach - zwozili na sanocki cmentarz ludzie dobrej woli. Z tych bardziej zniszczonych i niemoż-

liwych do odczytania studenci utworzyli lapidarium - mówi Agnieszka Frączek z Urzędu Miasta w Sanoku.

- W pracach pomagał im wolontariusz z Łanckorony, zaś nad poszanowaniem prawa religijnego w odniesieniu do cmentarzy czuwał towarzyszący studentom rabin. Studenci skopowali napisy na nagrobkach, które później przetłumaczyła - dodaje Frączek.

Studenci z USA odwiedzili także synagogi w Rymanowie i Łańcucie. Zwiedzali również Podkarpacie. ● AG



REGIONALNE TOWARZYSTWO ROLNO-PRZEMYSŁOWE „DOLINA STRUGU”
 ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PROJEKCIE

**BĄDŹ AKTYWNY
 BĄDŹ PRZEDSIĘBIORCZY**

Jeżeli:

- zamieszkujeś na terenie jednego z powiatów:
- rzeszowskiego,
- łańcuckiego,
- strzyżowskiego,
- brzozowskiego,

Planujesz założyć własną firmę i szukasz środków finansowych, zapraszamy.

W ramach projektu oferujemy:

- wsparcie szkoleniowe i doradcze
- jednorazową dotację inwestycyjną do 40 tys. zł
- podstawowe wsparcie pomostowe
- przedłużone wsparcie pomostowe

Rekrutacja od 9 lipca 2010 r.

Szczegółowe informacje na www.dolinastrugu.pl i w biurze projektu, tel. 17 23 01 333, 17 23 01 210, e-mail: strug@intertele.pl
 Adres biura projektu: ul. Myśliwska 16, 36-030 Błażowa

W okresie rekrutacji biuro czynne: w poniedziałki, środy i piątki od 7.00 do 15.00 wtorki i czwartki od 7.00 do 17.00

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego